Rok XIII. Nr. 22 SOSNOWIEC, niedziela 23 stycznia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Ś. † P.

KONSTANTY FARYASZEWSKI

Inżynier górniczy

długoletni członek Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego,

zmarł dnia 21 stycznia 1938 r.

W zmarłym straciliśmy nieodżałowanego współtowarzysza pracy.

Cześć Jego pamięci!

UNIA POLSKIEGO PRZEMYSŁU GÓRNICZO-HUTNICZEGO
I RADA ZJAZDU PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNICZYCH.

Replika min. Grabowskiego na przemówienie posła Walewskiego

Aresztowania w związku z zamachem na płk. Koca

WARSZAWA, 21. 1. Jak wczoraj donieśliśmy, w komisji budżetowej sejmu podczas rozpatrywania budżetu min. sprawiedliwości zabrał głos w dyskusji poseł Walewski, który ostro zaatakował min. Grabowskiego.

Dyskusja przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, a na zakończenie poszczególnych mówcom odpowiedział min. Grabowski, który zaznaczył na wstępie, że p. Walewski miał prawo krytyki. W sprawie p. Pełczyńskiej minister oświadcza, iż sprawa jest załatwiona między mężem p. Pełczyńskiej, płk. Pełczyńskim, a prokuratorem Wolskim.

Nierówność ścigania komunistów i członków ONR. dyktowana jest odmiennością cech przestępstwa.

Komuniści odpowiadają za spisek w kierunku obalania ustroju przemocą o ONR-owcy tylko za udział w tajnym związku. Nie można powiedzieć, że komunizm i ONR mogą być ze sobą zestawione. Sprawców napadu na ABC nie wykryto, w aresztowanych bezpośrednio po napadzie nie poznano napastników. Zamachowcy na pochody Bundu i PPS wszyscy są uwięzieni i niebawem odbędzie się ich proces.— Sprawcy napadu na red. Wasiutyńskiego osadzeni są w więzieniu i niebawem będą sądzeni.

Minister Grabowski zaprzecza, jakoby mówił, że zamach na płk. Koca dokonany był przez komunistów. Sprawa jest w pełnym biegu i już są aresztowania.

W sprawie adw. Szumańskiego o była to jego sprawa osobista, gdyż świadczył minister Grabowski, iż nie rzucono na niego oszczerstwo, jako na ministra sprawiedliwości, równocześ nie zaś zarzuty godziły w dyrektora departamentu karnego w całe sądownictwo i całą prokuraturę.

Orzeczenie o prowadzenie przy drzwiach zamkniętych wydał sąd i pos. Walewski nie powinien krytykować orzeczeń sądowych.

Minister Grabowski stwierdził, iż przestrzegając ściśle niezależności sędziowskiej nie mógł mieć oczywiście wpływu, ani sentencje ani na motywy wyroku.

Po przemówieniu ministra Grabowskiego zabrała głos posłanka Pełczyńska dla wyjaśnienia sprawy osobistej i stwierdziła, iż minister Grabowski myli się, mówiąc, że sprawa pomiędzy nia o prokuratorem Wolskim została już wyjaśniona.

W toku postępowania honorowego pomiędzy Pełczyńską a prok. Wolskim załatwiona została na drodze honorowej jedynie sprawa użycia przez prok. Wolskiego słów: „Taka pani Pełczyńska", natomiast sprawa postawienia przez prok. Wolskiego posłance Pełczyńskiej zarzutu nieodpowiedzialności niewiarygodności jest skierowana do sądu marszałkowskiego.

Min. Grabowski: Bardzo mi przykro, że nie orientowałem się, iż sytuacja tak się przedstawia. W najlepszej wierze myślałem, że sprawa jest załatwiona. Oświadczam, dowiedziawszy się, jaki jest stan rzeczy, że podejmę sprawę na nowo i że będzie ona właściwie załatwiona.

Japoński teror
w Nankinie

LONDYN, 22. 1. Z Hongkongu donoszą, że w zdobytym przez Japończyków Nankinie i całej okolicy panuje w dalszym ciągu straszny teror. Pożary, łupiestwa i masowe egzekucje są na porządku dziennym.

Wielkie części miasta płoną w dalszym ciągu. W dzielnicach, gdzie ongiś panował dobrobyt, widać dziś tylko zgliszcza i sterczące ruiny.

Prem. Goering przyjedzie do Polski
na polowanie w Białowieży

WARSZAWA, 21.1. Jak słychać przyjazd premiera rządu Rzeszy gen. Goeringa do Polski na wyznaczony został na dzień 11 lutego. — Generał Goering w dniu tym przybędzie do Warszawy, skąd następnego dnia tj. 12 lutego udać się ma do Białowieży na polowanie reprezentacyjne jako gość Prezydenta Rzeczypospolitej. W Białowieży gen. Goering zabawi przypuszczalnie dwa do trzech dni, a stamtąd powróci ma bezpośrednio do Berlina



GEN. GOERING w karykaturze.

Pomyślny rozwój ofensywy
wojsk powstańczych pod Teruelem

PARYŻ, 22. 1. — Doniesienia korespondentów wojennych w całej pełni potwierdzają informacje kwatery gen. Franco o pomyślnym rozwoju ofensywy powstańczej pod Teruelem.

Punkt ciężkości walk w piątym dniu ofensywy przeniósł się na północny wschód od miasta, na wzgórza otaczające dolinę rzeki Alfambry.

Sytuacja czerwonych, walczących w Teruelu z dnia na dzień staje się coraz niekorzystniejsza, gdyż grozi im całkowite odcięcie odwrotu.

Ks. Radziwiłł otrzymał opiekuna

OSTRÓW, 22. 1. Sąd opiekuńczy przy sądzie grodzkim w Ostrowie mianował dla ks. Michała Radziwiłła - Antonina tymczasowego opiekuna w osobie ziemianina p. Kazimierza Beeninga z Połaziejewicz, pow. Środa.

Sąd opiekuńczy mianował opiekuna na wniosek rodziny księcia.

O zjednoczenie rządu i usunięcie chaosu

Tajność obrad komisji senackiej

Przemówienie sen. Kleszczyńskiego i replika premiera Składkowskiego

Na piątkowym posiedzeniu komisji budżetowej senatu, które trwało do późnych godzin wieczornych w dyskusji zabrał głos sen. Edward Kleszczyński, który rzekł:

Artykuł 25 konstytucji wyraźnie określa funkcje i zadania prezesa Rady ministrów. Mówi ten artykuł co następuje: „Prezes Rady Ministrów reprezentuje rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej".

Chcę się zastanowić, czy p. premier wykonuje te konstytucyjnie mu zawarowane uprawnienia tym bardziej, że konstytucja bardzo wzmocniła i uniezależniła działalność rządu. Zdaje mi się, że p. prezes Rady Ministrów nie koordynuje prac poszczególnych resortów. Prowadzą one politykę nieraz rozbieżną (rządu jako jednolicie działającego ciała polityki państwowej nie ma).

Dlatego też z wielką troską trzeba patrzeć w przyszłość państwa, gdyż taki chaos bezwzględnie prowadzi do katastrofy. Stosunki nasze wewnętrzne nie są łatwe do opanowania, a wielkie przemiany, które odbywają się u naszych sąsiadów skupiają całe narody i prowadzą je jednolicie do celów, złych czy dobrych, w to nie wchodzę, ale w każdym razie robią z nich potęgę, mogącą stać się dla nas groźną.

Żąda się w Polsce zjednoczenia narodu, ale trzeba zacząć od zjednoczenia rządu. Szeroka opinia publiczna jest zgorszona objawami bezprogramowości... chaosu, które panują w rządzie i domaga się uzdrowienia tych stosunków.

Ja — jako senator muszę tę opinię szerokich mas podkreślić i żądać tego w imię troski o dobro i przyszłość państwa.

Po przemówieniu sen. Kleszczyńskiego zabrał głos premier gen Składkowski, który między innymi stwierdził:

Obecny rząd pracuje w atmosferze niesłychanie ciężkiej w porównaniu z rządami, które pracowały pod kierunkiem Marszałka Piłsudskiego. Obecny rząd pracuje bez Geniuszu, który państwo prowadził, w atmosferze, w której muszą się dopiero skrystalizować poglądy. Wszyscy ministrowie są za swe resorty odpowiedzialni i wszyscy ministrowie politykę prowadzą.

Gdy rozpatruje się działalność rządu, z punktu widzenia jego jednolitości, nie chodzi o indywidualne stanowisko poszczególnych ministrów, tylko o zasadnicze przypadki, ktoreby wskazywały na rozbieżność w łonie rządu.

Takich wypadków w moim rządzie nie było.

Po przemówieniu p. premiera zabrał głos sen. Kleszczyński i nawiązując do części przemówienia, traktującego o braku jednolitości w rządzie zakomunikował, że może dać przykłady, lecz żąda tajności obrad.

Wniosek w głosowaniu uzyskał większość. Przewodniczący zarządził tajność obrad.

Po wznowieniu jawności obrad, sprawozdawca sen. Bispink zrzekł się głosu i przewodniczący zamknął posiedzenie.

Kto wygrał na loterii?

W sobotnim ciągnieniu padły następujące główne wygrane:

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 68180.

Zł. 100.000 na nr. 14043.

Zł. 10.000 na n-ry: 2127 19010 85612 113144.

Zł. 5.000 na nry: 10407 36224 189388

Zł. 2.000 na n-ry: 4063 37336 59936 63164 85683 96254 99659 112747 125883 131138 140246 160110 167073 178473 178956 187360.

Zł. 1.000 na n-ry: 6310 18465 21927 22831 28135 28868 32671 38603 40037 39543 41125 43793 49298 50010 67461 71592 72091 72204 80074 96435 97239 98626 102324 106915 122606 136955 155499 165073 180784 188136 189626 193609.

Zródło nadużyć

STAROSTÓW

Na ostatnim posiedzeniu komisji budż. prezes N. I. K. gen. Krzemiński na zapytanie jednego z senatorów oświadczył:

Wyjaśniam, że szereg licznych procesów sądowych o nadużycia starostów, jakich obecnie jesteśmy świadkami, nie ma zupełnie związku z budżetem państwowym tak w dochodach jak i w wydatkach, a dotyczy wyłącznie funduszów związków komunalnych z tytułu sprawozdania przez starostów funkcji przewodniczących wydziałów powiatowych.

Nadużycia obejmowały również fundusze specjalne, wypłacane do rąk starostów na pomoc powodziową i pogorzelową. Dysponowanie tymi funduszami nie jest ujęte w ścisłą ramę przepisów ze względu na charakter doraźny i dlatego daje duże możliwości do nadużyć. Głównym jednak źródłem nadużyć starostów są fundusze powiatowych związków komunalnych (samorządy).

Fundusze te nie były przedmiotem kontroli przez N. I. K. dopiero z chwilą wprowadzenia nowej ustawy kontrola państwowa zgodnie z postanowieniami konstytucji obejmie swoją działalnością także samorządy.

W dalszym ciągu piątkowego ciągnienia padły następujące wygrane:

GŁÓWNE WYGRANE.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 136094.

Zł. 30.0000 na nr. 193389.

Zł. 15.000 na nr. 59364.

Zł. 10.000 na nr. 88872.

Zł. 5000 na n-ry: 20965 90877 99856 149952.

Z. 2000 na n-ry: 6615 16672 29430 33588 44648 6632 56260 67491 7067 76185 81829 82350 98947 111937 127354 144816 148352 185810 189327.

Zł. 1000 na n-ry: 405 875 3045 12570 30187 34680 36226 41342 57574 58308 62245 72254 85470 91389 94132 112394 116959 118090 144122 144482 158827 169199 172306 17473 178538 78082 188439 194819.

Wygrane po 020 zł.

159 1152 612 771 2045 82 417 3712 4711 60 971 513 104 38 782 920 6284 537 750.

16029 127 92 20 7388 450 516 705 41 914 76 11123 258 569 789 12908 1562 837.

20576 466 18 50 66 524 643 963 22291 525 32 695 23121 28 581 24182 345 73 83.

30677 783 31079 853 32044 68 258 497 538 657 33063 546 740 985 34230 82 386.

41799 842 42291 493 43291 326 44292 566 715

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

18)

Zdziwieni obaj przyjaciele zamienili ze sobą spojrzenia.

Z uprzejmej propozycji Cavaroc wyprowadzał wniosek, że ten, który ją uczynił, nie ma najmniejszej zbrodni na sumieniu. Joinville, mniej przekonany, powiedział sobie, że powinien skorzystać z niespodziewanej sposobności, ażeby się dowiedzieć, co ma myśleć o tej osobie, a zwłaszcza, ażeby przyjrzeć się kobiecie, którą zaledwie zobaczył, spadając z konia.

Jednakże zawahał się; wówczas pan ten podjął grzecznie.

— Powinienem był zacząć od przedstawienia się. Jestem hrabia Mikołaj Borodino i mieszkam w Paryżu przy ulicyPassy w pałacyku, który kupiłem bo zamierzam osiąść we Francji. Teraz wiecie, panowie, kto jestem i możecie bez skrupułu przyjąć od szlachcica rumuńskiego przysługę, której może odmówilibyście nieznajomemu.

Zapewne wypadało im odpowiedzieć na tę grzeczność, przedstawiając się również; ale, nawet nie umówiwszy się wcale, obadwaj wstrzymali się od wymienienia swych nazwisk.

— Przyjaciel mój dziękuje panu — odezwał się Cavaroc ale nie chce panu przeszkadzać, ani pana krępować... pan używał spaceru i nie jest pan sam.

— To prawda — odparł cudzoziemiec — jestem z synowicą, ale w powozie dość miejsca na cztery osoby, a Helena, jak i ja, rada będzie przedłużyć przejażdżkę przy tak pięknej pogodzie.

— Synowica! — pomyślał kapitan — Joinville omylił się, byłem tego pewny i sam to będzie musiał przyznać.

Joinville myślał:

— Synowica... Muszę ją koniecznie zobaczyć.

I usiłował się jej przypatrzyć.

Ale powóz stał o dziesięć kroków od miejsca, gdzie toczyła się rozmowa i synowica, siedząca tyłem ku tej stronie, pozostawała niewidzialną.

Upierając się przy odmowie, Joinville byłby się wyrzekł jedynej sposobności poznania jej.

— Niech pan raczy iść, bardzo proszę — rzekł hrabia Borodino — a raczej niech się pan nie trudzi chodzeniem. Zawołam na stangreta i pan wsiądzie przy naszej pomocy.

Hrabia nie wołał, gwizdnął świstawką srebrną, którą wyjął z kieszeni, a stangret, widocznie przyzwyczajony do takich znaków, zakreślił łuk umiejętnie końmi, które przyprowadziły powóz tuż przed panów, stojących na drodze.

Była to chwila, na którą czekał Joinville. Ale kobieta, która go zainteresowała, wychyliła się z powozu w przeciwną stronę, jakby starała się ścigać oczyma Santorina, galopującego bez jeźdźca.

Joinville sądził, że czyniła to umyślnie dla zasłonięcia twarzy.

— Przyjmuję panie hrabio — rzekł żywo — ale na to się nie zgodzę, aby się pan trudził odwiezieniem mnie aż do mieszkania... mieszkam stąd bardzo daleko... na placu Burbońskim... na placu Gwiazdy jest stacja dorożek tam wysiądę, jeżeli mnie pan raczy zawieźć...

— Jak pan zechce — odpowiedział uprzejmy cudzoziemiec — ale podaj mi pan rękę i wsiądźmy.

Joinville dał się poprowadzić powoli, podtrzymywany z jednej strony przez przyjaciela, z drugiej przez p. Borodino, dostał się do powozu, którego drzwiczki otworzył lokaj.

Kobieta, siedząca w powozie, odwróciła się nareszcie, a Joinville rzucił się w tył, jakby zobaczył widmo.

Kobieta ta była żywym portretem pozbawionej głowy.

Joinville uwierzył w nieprawdopodobieństwo. Cavaroc myślał, że ujrzał samą pozbawioną głowy i inni również byliby tak sądzili, do tego stopnia było uderzające podobieństwo. Wszystko było jednakie: rysy, kolor włosów, a nawet bladość twarzy. Rzecz możnaby, że głowa rzucona w pracowni Vitraca, przylepiona została na żywym ciele.

Kapitan nie przypuszczał możebności takiego cudu, lecz przypuszczał z wielką pewnością, iż Joinville mylił się na balu, wyobrażając sobie, że poznaje blondynkę, spotykaną często na Polach Elizejskich. Blondynka ta była jak najzdrowsza, ponieważ ją znajdowali w lasku Bulońskim w towarzystwie człowieka, który z nią jeździł zwykle, nieboszczka więc nie miała z nią nic wspólnego, prócz złudnych pozorów.

I kapitan śmiał się pod wąsem z omyłki, jaką popełnił przyjaciel, dając się powodować zbyt żywej wyobraźni.

Zresztą tajemnica miała się wyjaśnić, dzięki uprzejmości cudzoziemca, który tak grzecznie ofiarował się odwieźć rannego. Joinville istotnie nie mógł chodzić, ale mógł mówić i niewątpliwie zbadać nie omieszka całej rzeczy, podczas przejazdu.

d. c. n.

CZAS UKRÓCIĆ
litewskie bezprawie.

Dziś i w poniedziałek obraduje w Zakopanem rada naczelna światowego związku Polaków z zagranicy. Zjazd się więc z całego świata przedstawiciele ośmiomilionowej Polonii Zagranicznej, by przy wspólnym stole naradzić się nad dotychczasowymi wynikami pracy i ustalić plan działania na przyszłość.

Brakować będzie wśród członków rady naczelnej tylko przedstawicieli Polaków z Litwy.

Faktu tego nie wolno przeoczyć. Los naszych rodaków za „litewskim murem" coraz bardziej niepokoi opinię w kraju. Wyrazem tego niepokoju była niewątpliwie ożywiona wymiana zdań na ten temat w Sejmie. Zarówno w komisji spraw zagranicznych, jak i w komisji budżetowej przy omawianiu budżetu M. S. Z. kilku posłów, rozważając położenie Polonii Zagranicznej na poszczególnych terenach — zwróciło uwagę na los Polaków na Litwie.

Oto co mówił na ten temat poseł Walewski, referent budżetu ministerstwa spraw zagranicznych:

„Stosunek władz litewskich do ludności polskiej należy zakwalifikować, jako ulegalizowane bezprawie, skierowane wyłącznie przeciw Polakom, a nie przeciw innym mniejszościom narodowym na Litwie. Poza dotychczasowymi ustawami, szykanującymi Polaków, w przygotowaniu jest ustawa o bezpieczeństwie państwa oraz o litwinizacji nazwisk. Będą one dalszym ciosem dla Polaków na Litwie. Rok bieżący zaczął się od nowej serii antypolskich zarządzeń rządu litewskiego, gdyż z dniem 1 stycznia r. b. uległo zamknięciu i likwidacji 5 najpoważniejszych stowarzyszeń polskich na Litwie ze Związkiem Nauczycieli szkół polskich na czele".

„Szowinizm litewski — mówił dalej poseł Walewski — nie zatrzymał się nawet przed progami świątyń. Kilkudziesięciotysięczna ludność polska stolicy Litwy nie ma obecnie możności modlenia się w języku ojczystym w żadnym z kościołów kowieńskich. Nawet pasterki polskiej nie pozwolono w ub. m. odprawić w żadnym kościele"

Do faktów tych można byłoby jeszcze dodać całą litanię brutalnych napaści na bezbronną ludność, bicie szyb w lokalach organizacyj polskich i wreszcie zabronienie działalności klubowi sportowemu „Sparta", który miał swe filie we wszystkich większych ośrodkach Litwy.

Taki stan rzeczy, trwający niemal od dwudziestu lat i nie przejawiający tendencyj w kierunku rewizji przyszłości, zmusza do zastanowienia się: czy są jakie sposoby, któreby mogły zmienić paradoksalne stosunki za ła[?]szą północną czterystakilometrową granicą.

Do umysłów upartych i nie grzeszących zbytnim rozumem politycznym wielkorządców kowieńskich nie mogą trafić nawet najbardziej oczywiste argumenty, zawarte w perswazjach gospodarczo-politycznych. Mocne słowa wypływające ze zdecydowanego stanowiska jakoś lepiej potrafią ich przekonać.

Pamiętamy wszyscy słynne zdanie, skierowane przez Józefa Piłsudskiego do ówczesnego dyktatora Waldemarasa. Pamiętamy efekt, jaki słowa Wielkiego Marszałka wywołały.

Mija obecnie 15 lat od chwili przyłączenia Kłajpedy do Litwy. Fakt ten przypomina mimowoli, że unormowanie stosunków niemiecko - litewskich przed kilku laty nastąpiło po niedwuznacznym, pełnym gróźb wystąpieniu kanclerza Hitlera na zjeździe norymberskim. Ówczesna uległość rządu litewskiego wykazała również jakiej kategorii argumenty robią w Kownie wrażenie.

Nieustający szał antypolski na Litwie każe sięgnąć do arsenału twardych słów i zdecydowanych poczynań. Wydaje się bowiem, że cierpliwość opinii polskiej jest na wyczerpaniu. Dotychczasowa pobłażliwość staje się dla nas coraz trudniejsza i coraz bardziej bezcelowa.

Aczkolwiek wierzymy mocno w hart i siłę charakterów Polaków mieszkających na Litwie, aczkolwiek wiemy, że i drakońskie ustawy litewskie ich nie złamią — to jednak wspólność krwi narodowej i honor Wielkiego Narodu polskiego każą szukać takich rozstrzygnięć, któreby stosunki litewsko-polskie unormowały raz na zawsze.

L. St.

„Nie pójdę drogą prawą, lewą ani centrową..."
„Przemówienie szefa OZN. gen. Skwarczyńkiego na pożegnaniu w Wilnie.

Szef O. Z. N. gen. Skwarczyński na uroczystościach pożegnalnych w Wilnie, które odbyły się onegdaj, wygłosił przez radio przemówienie. Gen. Skwarczyński między innymi powiedział:

„Dzisiejsze zebranie, mające charakter naszej wzajemnej serdeczności nie jest odpowiednią okazją po temu by referować program. Chcę tylko krótko powiedzieć jak podchodzę do zagadnień związanych z mą pracą.

Słowa Marszałka Rydza-Śmigłego każą „Polskę podciągnąć wzwyż" by była potężną. Polska musi być silna, wynika to z jej położenia geograficznego między Zachodem a Wschodem Europy. Sąsiad wschodni chce swą ideą zawojować świat. Prowadzi na Polskę ekspansję dziś tylko propagandową, lecz w roku dwudziestym niósł nam swą ideę na bagnetach

Hasłem, „pionem moralnym" jest obrona Polski pojęta bardzo szeroko. Marszałek mówi: „Jestem głęboko przekonany, że w tym programie wszystko się znajdzie, że znajdzie się droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, że znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w Narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba".

Oto są główne zadania mej pracy.

Podejście moje do rozwiązania tych zadań oprze się na wnikaniu w psychikę narodu polskiego, podniecaniu i rozwijaniu dodatnich jego cech.

Cechą taką jest entuzjazm i heroizm, porywający i jednoczący naród do wspólnego wysiłku.

Dążność do rozwinięcia, utrwalenia rezultatów i wyzyskania dla pracy twórczej tych zalet narodu będzie jedną z podstaw mojej pracy.

Drugą podstawą będzie wieczna prawda, że drogie człowiekowi i zbiorowości ludzkiej jest dzieło własnej pracy.

Musi więc cały naród budować siłę Państwa.

Trzecią podstawą mej pracy będzie zasada silnej władzy, opartej na świadomym i chętnym podporządkowaniu się jej obywateli. Nie chodzi tu tylko o władzę państwową, lecz także na tym opierać się powinna organizacja wszelkiej pracy we wszystkich dziedzinach życia.

Oto są moje podejścia do pracy, które przemyślałem i zaczynam stosować.

Nie pójdę więc drogą prawą, lewą ani centrową, jak to niektórzy przewidują. Pójdę drogą, którą mi drogowskaz Wodza Naczelnego wskazuje, prowadzącą ku dobru Narodu i Państwa".



WETERANI Z 1863 ROKU NA ZAMKU KRÓLEWSKIM.

Z okazji obchodu 75-ej rocznicy powstania styczniowego, Pan Prezydent RP. przyjął na audiencji w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego 16-tu weteranów z Warszawy i prowincji, biorących udział w uroczystościach jubileuszowych wraz z przedstawicielami komitetu obchodu 75-lecia.

Audiencja odbyła się w sali rycerskiej na Zamku Królewskim.

Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w otoczeniu weteranek i weteranów powstania styczniowego.

Na froncie politycznym

TUR. URZĄDZA KONFERENCJĘ.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel", w początkach lutego obradować będzie w Warszawie konferencja działaczy towarzystwa uniwersytetów robotniczych, w której przewiduje się udział ok. 80 osób.

PPS. W ŁODZI.

W dniu dzisiejszym w Łodzi odbędzie się zgromadzenie Polskiej Partii Socjalistycznej. Na zgromadzeniu tym referat o sytuacji politycznej i o sprawach wyborów samorządowych w Łodzi wygłosi sekretarz centralny tej partii Kazimierz Pużak.

STRONNICTWO NARODOWE WIECUJE.

Na dzień dzisiejszy zwołano w woj. kieleckim 4 wiece publiczne Sronnictwa Narodowego. Na zgromadzenia te (organizowane w miasteczkach powiatowych) przybyć mają chłopi z okolicznych wiosek. Jest to ,zdaje się, pierwsza próba natarcia narodowców na wieś w statnim czasie.

DELEGACJA U. P. U PREMIERA

W najbliższych dniach delegacja urzędników państwowych ma być przyjęta przez prezesa rady ministrów gen. Sławoj — Składkowskiego oraz ministra pracy i opieki społecznej Zyndram-Kościałkowskiego. Delegacja ta złoży memoriał, zawierający postulaty i żądania mas pracowniczych urzędników państwowych i samorządowych uchwalone przez ostatni kongres.

Na szpaltach pism

LIST B. WOJEW. KIRTIKLISA.

Wileńskie „Słowo" otrzymało list od b. wojewody Kirtiklisa, w którym pisze on między innymi:

„Po otrzymaniu aktu oskarżenia rozesłanego przez b. starostę działdowskiego, ów cuchnący dokument przesłano natychmiast do prokuratora z prośbą o zajęcie się moją niebezpieczną osobą, a także czynami.

„Sądzę, że decyzja rychło nastąpi, jeśli zaś nie siedzę na ławie oskarzonych lub wręcz za kratami więzienia, proszę p. redaktora nie mieć do mnie żalu, że na razie zadowolnić się musi dawkami „narkotyków staroscińskich", które najwidoczniej już nie wystarczają.

Swój obowiązek spełniłem, reszta należy do kogo innego. Jesli zas siędę na ławie oskarżonych, to usłyszą panowie i moje przewinienia i moją obronę.

Jednak zaznaczyć muszę — pisze dalej woj. Kirtiklis — że nie dam gorszącego i demoralizującego spektaklu szkalowania autorytetu władz, bezkarnego i gołosłownego i zwalania na swoich przełożonych, obrzucania błotem ich dobrego imienia i honoru ,ratowania cudzym kosztem oskarżonych, oplwania „dnia wczorajszego" (słodnia wczorajszego napisane są w liście dużą literą) itp.

Postaram się — pisze dalej b. woj. Kirtiklis — zdezorjentowanej i zagazowanej opinii społecznej przedstawić istotne powody zła oraz rozwiać legendę i sugestję o powodach nadużyć pieniężnych pojedyńczych starostów. Wreszcie wezmę w obronę nie tylko siebie, ale cały zastęp ludzi wartościowych, którzy to „wczoraj" dzwigali przez wiele lat, albowiem wysoko sobie cenię niezmiernie trudną i męczącą pracę... naszą, za którą brali na siebie odpowiedzialność.

Kronika tygodniowa.

BIEDNI LUDZIE I BIEDNY FLOREK.

Psychoza rozpowszechnia się szybciej od grypy. Opanowuje ona z kosmiczną szybkością najszersze skupiska ludzi, w mgnieniu oka zawładnia nimi wciskając się w najbardziej odporne zakamarki ludzkiej psychiki. Jak tuman pyłu zasypuje wszystko, cokolwiek napotka na swej drodze. Lęgnie się w głupocie i ciemnocie ludzkiej. Istnieją jednak również wylęgarnie sztuczne.

Jest chorobą tak jak grypa. Chorują na nią tłumy.

Jej młodsza siostra — plotka, jest dobrą siostrą. Usłużnie, szeptem w tajemnicy gruntuje ją umacniając i wspierając w potrzebie. Plotka idzie zwykle pierwsza. Toruje drogę potężnej siostrze.

W ostatnim tygodniu przeszły nad Śląskiem i województwem kieleckim. Zjawiły się jednocześnie ze sprawą Maruszeczki. Mówię „sprawą", gdyż schwytanie głośnego bandyty urosło dzięki psychozie właśnie i plotce do rozmiarów jakiegoś niezmiernej wagi i doniosłości znaczenia; do granic wypadku pierwszorzędnej doniosłości.

Kilka wzmianek o napadach nieuchwytnego zbira sprowadziły przyczajoną i wyczekującą plotkę. W ślad za nią przyszła psychoza.

Maruszeczkę widziano jednocześnie w dwóch miastach, dokonującego napadu. Maruszeczko bawi się (bo to przecież karnawał) jednocześnie w dwóch miastach, na zabawach; Maruszeczko!.. Maruszeczko!..

Maruszeczko jak Madziar: Maruszeczko tu, Maruszeczko tam!..

W kinie, na ulicy, w sklepiku pojawia się siejąc popłoch i panikę zawsze nieuchwytny, jak złośliwe widmo.

Ale dopiero sprawa Maruszeczki wybuchła z całą siłą, gdy go schwytano. Pewne pisma aż ochrypły od głośnego kukuryku na temat osoby zbira.

Więc najpierw na temat jego pochodzenia czytamy w jednym, skądinąd poważnym dzienniku, że podobno ojcem jego miał być jakiś hrabia, w którego dworze matka Maruszeczki przed 24 laty była zatrudniona. Za prawdopodobieństwem tej wersji — pisze dalej ów dziennik — przemawia fakt, że Maruszeczko mimo swego pochodzenia z matki - wyrobnicy, jest umysłowo dobrze rozwinięty, sprytny, nader spostrzegawczy, ujmujący, dumny i ambitny. Nawet wyraz twarzy jego świadczy, że płynie w nim krew ojca nie pochodzącego ze sfer niższych.

Jak z tej charakterystyki widać społecz. straci niebawem bardzo wartościowego obywatela. Ujmującego, dumnego i ambitnego.

Zwłaszcza podoba mi się ten przymiotnik „dumny". To dobrze brzmi. Coś jak u Janosika, lub Nikoły Szuchaja: dumny rozbójnik grabił możnych i rozdawał złoto biednym.

Mieli górale swego Janosika, dlaczego my nie możemy mieć Maruszeczki? Sprawiedliwość być musi.

Więc dalejże: usłużna plotka bieży chyłkiem po wsiach, przedmieściach rozpowiadając cuda o rzezimieszku. Tylko patrzeć, jak wzburzony tłum pójdzie odbić z więzienia swego bohatera i przyniesie mu pieniądze na zorganizowanie nowych wypraw, bo „Florek potrzebuje pieniędzy".

Tymczasem Florek siedzi w więzieniu i rozmyśla nad swym losem.

Biedny Florek i biedni ludzie.

Witold Majchrowski.

* * *

P. S. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że onegdaj wieczorem jeden z przechodniów na ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu znalazł list rzekomo pisany przez Nikifora Maruszeczkę. List ten leżał na chodniku i był przepięty błyszczącą agrafką, tak, że zauważyć go było bardzo łatwo. Treść tego listu jest mniej więcej taka: „Bujdy wygadują i wypisują, że bandyta Maruszeczko dostał się w ręce policji, która następnie osadziła go w w więzieniu w Wadowicach. Aresztowany Maruszeczko to — sobowtór prawdziwego. Dziś jestem tu, jutro również tu lub gdzieindziej. To moja tajemnica. Żywym nie oddam się w wasze ręce!!

Na końcu listu widnieje podpis: **Maruszeczko.**

Znalazca list ten oddał do komisariatu policji. Policja zaś prowadzi dochodzenie, celem odszukania autora listu, który podaje się za bandytę.

Wiadomość ta jest chyba najlepszą ilustracją do powyższego artykułu. Oto jak rodzą się „szlagiery"!

Nowoopracowany budżet Czeladzi
zamyka się sumą 452.943 zł.

Jak już wspomnieliśmy zarząd miejski opracował budżet Czeladzi, zamykający się po stronie wydatków i dochodów kwotą 452.943 zł.

Na zwyżkę nowoopracowanego preliminarza wpłynęła przewidziana spłata pożyczek, zarezerwowanie kapitału na budowę rzeźni miejskiej itp.

Poza tym zaszły pewne zmiany w wydatkach zwyczajnych budżetu.

Np. w dziale oświaty zwiększono wydatki na utrzymanie czystości w szkołach, remont urządzeń i sprzętu gospodarczego 3.200 zł. (było 1000 zł.), na utrzymanie pracowni fizyczno-przyrodniczej 600 zł. (było 450 zł.), na opiekę lekarską 1.800 zł. (było 1.625 zł.) i na przedszkola prowadzone przez Zw. P. O. K. 500 zł. (było 300 zł.). Obniżce uległa subwencja na utrzymanie uniwersytetu powszechnego do 750 zł. (było 1.600 zł.)

W dziale zdrowia publicznego zwiększono wydatki w związku z akcją zapobiegania chorobom do 32.476 zł. (było 29.700 zł.), w dziale opieki społecznej do 26.080 zł. (było 22.292 zł.) i w dziale popierania przemysłu i handlu do 8.226 zł. (było 5.836 zł.) Zwiększenie wydatków w ostatnim dziale spowodowane jest podwyżką uposażeń kierownika i nauczycieli w dokształcającej szkole zawodowej na Skałce.

W nadchodzącym sezonie w dziale robót publicznych przewidziane jest tylko dokończenie budowy szkoły i remont niektórych ulic. Poważniejszych robót zarząd miejski z własnych funduszów przeprowadzać nie będzie.

Na zwiększenie dochodów miejskich, uwidocznionych w preliminarzu wpłynie przewidziana zwyżka podatków zwłaszcza węglowego i obrotowego.

Budżet rozpatrzony będzie wkrótce przez radę miejską i przesłany zostanie do zatwierdzenia władzom nadzorczym.

Blisko 5.000 dzieci obejmuje akcja
komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą w Sosnowcu

Miejski komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą w Sosnowcu obdarował na gwiazdkę 952 dzieci słodyczami i 2200 bułkami za zł. 896.68, 47 dzieci sukienkami nowymi za zł. 297 gr. 72, 56 dzieci ubrankami nowymi za zł. 120, 54 dzieci pończoszkami za zł. 41.30, 339 dzieci nowym obuwiem za zł. 3.748.25, 200 dzieci obuwiem, 175 płaszczykami i 100 sweterkami, otrzymanymi z miejskiego ob. kom. pomocy zimowej bezrob., 42 dzieci podręcznikami szkolnymi za zł. 498.80, oraz dokonał reperacji 143 par obuwia dzieciom szkolnym za zł. 327.40. Rozdzielono wśród dzieci szkolnych 152 kg. tranu do picia, ciepłej bielizny za 600 zł.

Udzielono ponadto subwencji na urządzenia gwiazdki szkołom powszechnym: nr. 9 zł. 100, nr. 16 zł. 50, nr. 17 zł. 50, stacji opieki nad dzieckiem i matką zł. 50, związkowi b. ochotników zł. 40, na prowadzenie ochronki rodz. rez. Dębowa Góra zł. 300.

Dożywia się w szkołach 3.920 dzieci, w 12 świetlicach przy pomocy ub. społecznej w Sosnowcu ponad 500 dzieci, w gnieździe przy ul. Kołłątaja 55 dzieci miesięcznie.

DRZAZGI.

Marksiści, czy faszyści?

Niedawno odbył się w Warszawie o czym zresztą donosiliśmy, kongres pracowników umysłowych. W kongresie brało udział z Zagłębia siedmiu delegatów z prez. Grunwaldem i sekr. Ostrowskim na czele.

„Warszawski Dziennik Narodowy", omawiając deklarację tego kongresu, pisze między innymi, że

„Zawarte w niej żądanie kontroli produkcji i finansów przez t. zw. „ruch pracowniczy" na milę trąci marksizmem".

Uchwały kongresu wzięła w obronę „Gazeta Polska" przypominając, że zarówno Hitler jak i Mussolini dopuszczają element pracowniczy do współudziału w organizacji produkcji.

Wynikałoby z tego, że pracownicy umysłowi są raczej faszystami.

Nam się jednak wydaje, że pracownikom umysłowym idzie poprostu o polepszenie bytu. Po co zaraz straszyć ludzi marksizmem, czy faszyzmem? *(wim)*

Echo

W związku z naszymi „Drzazgami" pt. „Kultura" otrzymaliśmy z L. M. i K. podziękowanie, z którego pozwolimy sobie przytoczyć dwa ostatnie zdania.

„Napiętnowanie publiczne tego złośliwca, który zrywał nam ścienną „Gazetkę Morską" dosadnymi i słusznie należącymi mu określeniami stanie się może powodem powstrzymującym go od powtarzania w przyszłości tego łobuzerskiego czynu.

Dziś „Gazetka Morska" jeszcze nie zerwana, bo opinia publiczna dzięki Szanownej Redakcji strzeże wspólnego dobra".

Przy głośniku

TRANSMISJA ZE ZLOTU ŚPIEWAKÓW NA ŚLĄSKU.

Dziś o godz. 10.05 wszystkie rozgłośnie polskie transmitują z Katowic uroczystość związaną ze zlotem śpiewaków na Śląsku Opolskim. W Raciborzu zjadą się delegacje ze wszystkich kół śpiewaczych Śląska. Reportaż ze zjazdu wygłosi dyrektor rozgłośni katowickiej Stanisław Ligoń.

„ZEMSTA" FREDRY — PRZEZ RADIO

Dziś 18.00 nadaje Polskie Radio nieomal w całości znakomitą komedię Fredry pt. „Zemsta". Komedia ta należy do trzech najświetniejszych, stanowiących obok „Ślubów panieńskich" i „Pana Jowialskiego" szczytowy moment twórczości Fredry. Radiowe wykonanie „Zemsty" powierzono takim artystom, jak: Jaracz, Leszczyński, Maszyński itp. Słowo wstępne wygłosi Tadeusz Żeleński Boy.

WESOŁA AUDYCJA RADIOWA.

Druga audycja „Ta joj" dziś o godz. 21.15 przyniesie sprawozdanie z posiedzenia ligi obrony humoru, założonej w formie obrony obywatelskiej przeciw snobizmowi, prestiżom i innym słabościom ludzkim, które dość często psują atmosferę humoru i ranią go najdotkliwiej. A więc wszyscy obrońcy humoru do głośników i słuchawek.

Na froncie pracy

Konferencje i zatargi

w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego

W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie uregulowania płac ładowaczy na kopalni towarzystwa grodzieckiego

Robotnicy ci w akordzie zamiast zagwarantowanych umową 25 proc. ponad normalną dniówkę otrzymali tylko 10 — 15 proc.

Na konferencji w inspektoracie dyrekcji kopalni oświadczyła, że będzie się obecnie stosować do umowy i robotnicy otrzymają wyrównanie zarobków.

Strajk robotników

NA KOP. „JAN".

Na kopalni rudy „Jan" pod Zawierciem wybuchł strajk robotników. Powodem zatargu było wymówienie pracy 40 robotnikom. W tej sprawie sekretarz Bielnik zwrócił się do inspektora pracy o zwołanie konferencji. Ustalono, że konferencja odbędzie się w dniu 27 bm. Do tego czasu strajk został przerwany. Ponadto, na konferencji tej załatwiony zostanie zatarg, który powstał na kopalniach „Jan" i „Artur" na tle wysokości t. zw. „urobku".

Ograniczenie dni pracy

NA KOP. „SATURN".

Z dniem 15 bm. dyr. tow. „Saturn" ograniczyła ilość dni pracy w tygodniu.

W ostatnim tygodniu robotnicy przepracowali tylko trzy dniówki. Jak długo stan taki potrwa narazie niewiadomo.

Katastrofa na „przejeździe śmierci"

Pociąg roztrzaskał samochód

Wczoraj o godzinie 7 rano wydarzyła się katastrofa kolejowa na t. zw. przejeździe śmierci między Strzemieszycami a Gołonogiem. Przejazd ten jest nie zamykany. Drogą z Babiej Ławy jechał samochód ciężarowy firmy Thiele z Łodzi naładowany wyrobami cukierniczymi.

W chwili gdy samochód znajdował się na torze kolejowym nadjechał od strony Strzemieszyc pociąg osobowy. **Zanim maszynista zdołał wstrzymać lokomotywę nastąpiło zderzenie.**

Na szczęście samochód został uderzony w tył karoserii, która uległa zupełnemu strzaskaniu.

Szofer odniósł tylko lekkie obrażenia.

Nadbiegła na miejsce wypadku okoliczna ludność rzuciła się przede wszystkim do rozsypanych produktów rozkradając je.

Dopiero przybycie policji położyło kres temu rabunkowi.

Trzy miliony klijentów posiada P.K.O.

Z konferencji prasowej w Warszawie

Wczoraj odbyła się w PKO. konferencja prasowa, poświęcona zsumowaniu wyników prac PKO. za ub. rok. Dłusze przemówienie, wszechstronnie ujmujące działalność tej instytucji, wygłosił prezes PKO., dr. Henryk Gruber.

Rok ubiegły w naszym życiu gospodarczym zaznaczył się dalszym wzrostem koniunktury. Cyfry wskaźników, obrazujących produkcję, stan zatrudnienia, kapitalizację wewnętrzną dorównują, bądź w wielu wypadkach znacznie przekracza ją cyfry z roku 1928, uznanego za szczytowy punkt ówczesnego cyklu dobrej koniunktury.

Poprawa gospodarcza z natury rzeczy przyspieszyła i wzmogła tempo procesu kapitalizacji wewnętrznej. Ciekawą ilustracją tego odcinka jest charakterystyka działu oszczędnościowego PKO. gdzie — podobnie jak we wszystkich innych działach — mamy do zanotowania rekordowe wyniki. **Stan wkładów oszczędnościowych** wyniósł w końcu 1937 roku 781.8 **miliona złotych — czysty przyrost wkładów osiągnął nienotowaną cyfrę 121 miln. zł. w ciągu roku.** Dziś w całym kraju rozsianych jest 2.919.747 książeczek PKO.

Taki sam wynik dają nam pozycje bilansu PKO, odnoszące się do działu obrotu czekowego. Przez rachunki czekowe przepłynęło w ciągu roku 1937 — 32.7 miliarda złotych, a więc o 4.7 miliarda więcej, niż w roku poprzednim.

Na 74.908 rachunkach czekowych dokonano w ciągu roku sprawozdawczego około 52 milionów operacyj. Stan wkładów w porównaniu z rokiem poprzednim wzrósł o 23.6 miliona złotych, osiągając cyfrę 255.6 miliona złotych. Suma więc wszystkich wkładów w roku sprawozdawczym przekroczyła po raz pierwszy od czasu istnienia instytucji miliard złotych i wyraża się obecnie cyfrą 1.037.300 złotych.

Wzrost liczby polis w porównaniu ze stanem z końca 1936 roku o 10.958, a sumy ubezpieczenia o 16.5 miliona zł.

Wreszcie w dziale opieki nad oszczędnościami i interesami finansowymi naszej emigracji Bank „Polska Kasa Opieki", dysponujący czterema placówkami zagranicznymi: w Paryżu, Tel-Avivie, Buenos Aires i Nowym Yorku, dokonał szeregu poważnych tranzakcyj.

Rok sprawozdawczy, który dla naszego gospodarstwa narodowego był okresem dalszego rozwoju, jeśli chodzi o działalność PKO, śmiało nazwać można rokiem rekordów.

Na podstawie danych z roku 1937 akcja kredytowa PKO. zwiększyła się w tym roku o przeszło 216 milionów złotych, a ogólny stan kredytów udzielonych przez PKO. wynosił w końcu tego roku prawie 1 miliard złotych.

Jak z powyższych cyfr wynika, kapitały PKO. spełniają rolę skutecznego promotora ruchu inwestycyjnego w Polsce, który jest najrealniejszą podstawą ożywienia gospodarczego zakrojonego na dalszą metę.

Wiadomości bieżące

Niedz. 23 Styczeń	Dziś: Zaślubiny NMP. Jutro: Tymoteusza Wschód słońca: 7,31 Zachód słońca 16,05

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś po południu o godz. 16.30 komedia muzyczna pt. „Ciotka Karola".

Dzis wieczorem o godz. 20.30 — po raz drugi komedia muzyczna pt. „Podróż poślubna" z występem Eugeniusza Bodo.

W poniedziałek i wtorek — przedstawienia robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni. Dana będzie komedia muzyczna z występem Eugeniusza Bodo pt. „Podróż poślubna". Początek o godz. 19.

—oOo—

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Urzędowa żona — Madame Lenox.
PATRIA — Szef wywiadu.
EDEN: Eskapada.
RIALTO: Więzień królewski.

DO NAJMILSZYCH CHWIL..

Zaliczamy zwykle te, o które uda nam się opóźnić ranne wstanie. Przecież to tak miło przeciągnąć się jeszcze tuż przed wstaniem w ciepłym łóżeczku. Nawet udręczona pani domu może zyskać rano nieco czasu wolnego ,używając do przyrządzenia kawy gotową mieszankę Enrilo, która daje nietylko wyśmienitą i zdrową kawę, lecz także umożliwia prędkie jej przyrządzenie.

— **CHÓR MĘSKI „HARFA" W SOSNOWCU** pod dyrekcją p. Jana Godeckiego dzis podczas nabożeństwa o godz. 11 rano w kosciele parafialnym w Dąbrowie odspiewa szereg kolęd w układzie Flaszy i Walek Walewskiego.

— **PORANEK HARCERSKI W SOSNOWCU.** Komisja porankowa zarządu obwodu związku harcerstwa polskiego w Sosnowcu urządza dzis w sali kina Zagłębie poranek dla dzieci, młodzieży i starszych z programem w wykonaniu szkoły powszechnej nr. 10 przy współudziale 8 zagłębiowskiej drużyny harcerzy. Film pt. „Wesołe szaleństwo". Początek poranku o godz. 11.30.

Pracownicy Elektrowni Okręg.

NA FUNDUSZ OBRONY NAROD.

Doceniając znaczenie obronności Państwa pracownicy Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim w Sosnowcu wpłacili na Fundusz obrony narodowej 10 proc. pensji miesięcznej, co wynosi zł. 5928.10.

Zarząd ze swej strony ofiarował na tenże cel sumę zadeklarowaną przez swych pracowników tj. zł 5928.10.

Łączną sumę zł. 11856.20 przekazano do Funduszu obrony narodowej w Warszawie na konto PKO. Nr. 6 w dniu 15 bm.

Oprócz tych wpłat Zarząd Spółek oraz pracownicy wpłacili do Komitetu ufundowania sztandaru dla wojska w równych częściach zł. 400.

——000——

Ofiara

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim Sp. Akc. składa na bezrobotnych zł. 40 (zł. czterdziesci,). otrzymane od p. M. Rzeszutka i F. Sajkiewicza do jej dyspozycji za niedozwolone manipulacje z prądem w mieszkaniach własnych w Sosnowcu przy ul. Dalekiej 4.

Czytelnicy nasi komunikują nam, że...

Ostatnio w Zagłębiu daje się zauważyć duży brak węgla w handlu detalicznym i hurtowym. Mimo, iż dostawcom ofiaruje się po 30 zł. za tonę, to jednak nie są oni w stanie wykonać swych zamówień. Podobno dostawcom ograniczono sprzedaż węgla na kopalniach.

* * *

W Będzinie tworzy się nowa dzielnica t. zw. „Podjazie". W ub. sezonie budowlanym stanęło tam kilkanaście domów. W dzielnicy tej wybudowano również nowe ulice, lecz niestety brak na nich w niektórych miejscach chodników, tak, że mieszkańcy chcąc się dostać do domu muszą brnąć w błocie.

Zimę mamy łagodną, może by się dało tymczasowo ułożyć choć kilka płyt chodnikowych.

UWAGA! Wszyscy Czytelnicy, którym się nasuwają rozmaite uwagi, nadające się do druku zechcą je zgłaszać listownie lub telefonicznie (nr. telefonu 61692) do naszej Redakcji w godzinach od 9 do 11 i od 16 do 18.

——oOo——

— **ZWIĄZEK DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO** Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu urządza dzis o godz. 18 w sali domu społecznego na Pogoni, ul. Żytnia 10 zabawę karnawałową dla członków, ich rodzin i sympatyków. Członkowie, którzy ewentualnie nie otrzymali zaproszenia wskutek przeoczenia, mogą takowe otrzymać przy wejściu.

Oświadczenie.

Ja, Maurycy Zmigrod, oświadczam, że cofam zarzuty swoje wysunięte przeciwko p. inż. Konstantemu Kizymie i Tadeuszowi Tomsio o oszukańcze działanie na moją szkodę i stwierdzam, po wyjaśnieniu całokształtu okoliczności, że skarga moja wynikła z nieporozumienia obecnie całkowicie wyjasnionego.

(—) M. ZMIGROD.

„Urzedowa żona"
W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Kino „Zagłębie" w Sosnowcu wyświetla potężny film osnuty na tle życia polskich rewolucjonistów p. t. „Urzędowa żona" (Madame Lenoux"). Temat polski. Z wielu pięknie opracowanych scen na wyróżnienie zasługują: „Polska kurierka w szponach carskiej ochrany", „Uwolnienie więźniów politycznych z twierdzy" i „Noc w wagonie sypialnym".

Film ten warto zobaczyć.

Z ZAWIERCIA.

Bezpłatne porady prawne
DLA PRENUMERATORÓW W ZAWIERCIU.

Dla naszych stałych prenumeratorów z miasta i powiatu zawierciańskiego, wprowadziliśmy w Zawierciu od 1 bm. bezpłatne porady prawne. Z bezpłatnej porady prawnej korzystać mogą ci prenumeratorzy, którzy nie zalegają z opłatą.

Karty polecające do odwokata wydaje nasz oddział w Zawierciu w dni powszednie od godziny 1 do godz. 2 min. 30 po południu, za okazaniem kwitu na zapłaconą prenumeratę za poprzedni miesiąc.

Echa sądowe strajku
w fabryce Bauerertza w Mijaczowie

W roku ubiegłym w fabryce „Braci Bauerertz" w Mijaczowie powiatu zawierciańskiego wybuchł strajk okupacyjny.

Pewnego dnia przed fabryką zebrał się tłum ludzi i gdy przybyła policja celem rozproszenia go, posypały się na nią butelki. Jeden z policjantów został lekko kontuzjowany. W związku z tym zajściem zatrzymano kilka osób, które stanęły obecnie pred sądem. okręgowym w Sosnowcu urzędującym na sesji wyjazdowej w Zawierciu.

Po przesłuchaniu korowodu świadków tego zajścia, sąd wydał wyrok, mocą którego na 10 mies. więzienia skazani zostali: **33-letni Edward Bitnerowski, 22-letnia Aniela Garska i 33-letni Stefan Brol, po 6 mies. więzienia: 35 letnia Antonina Rudnicka, Marianna Siewierska, 27-letnia Marianna Kłos, 26-letnia Józefa Wysocka, 35-letnia Stefania Brol i 65-tnia Tekla Siewierska.**

Wybrańcy fortuny

Ostatnie dni znów przyniosły w odbywającym się ciągnieniu czwartej klasy 40 Loterii Klasowej szereg większych wygranych. Sto tysięcy złotych padło na nr. 132711. Z pośród właścicieli poszczególnych części losu wymieniamy dwoje:



p. Gabrielę Ciborowską i p. Pawła Krawieca. P. Ciborowska jest ekspedientką zamieszkałą w Lublinie, a do swej ćwiartki losu dopuściła jeszcze dwuch kolegów. Natomiast p. Krawiec, jest z zawodu szoferem, prowadzącym autobus w komunikacji międzymiastowej Lublin — Lubartów.

Na ten również numer wygrał, p. S. Tenenbaum, biuralista z Lublina, grający do spółki z 5 kolegami. W ostatnich dniach wygrał także na numer 125786, na który padło 50.000 złotych, p. Wincenty Napiórkowski z Warszawy, znajdujący się w bardzo opłakanym stanie materialnym.

Wszyscy ci gracze podjęli już pieniądze i z wielkim uznaniem przyjęli wiadomość o nowym podziale losów na pięć części i zredukowaniu ich liczby do 160.000, uważając, że reformy te ogromnie wpłyną na zwiększenie się szans wygrania. Z nowych tych szans będzie mógł skorzystać każdy kto zaopatrzy się w los do 1-ej klasy 41-ej Loterii Klasowej. Ciągnienie rozpoczyna się 17 lutego rb.

DROGA w NIEZNANE

Tajemnicze zniknięcie gospodarza

W dniu 16 bm. opuścił swój dom w Odwiślu, gm. Igołomia, 53-letni Jan Komenda i dotychczas nie wrócił.

Komenda cierpiał na serce, oraz chorował na wrzód żołądka, był ostatnio przygnębiony wskutek choroby, oraz psychicznie złamany z powodu nierównomiernego podziału majątku wśród dzieci.

Zachodzi podejrzenie, że Komenda pod ciężarem trosk fizycznych i moralnych targnął się na życie.

Z OLKUSZA.

Mieszkańcy Bogucina
ZABIEGAJĄ O ELEKTRYFIKACJĘ WSI.

Mieszkańcy sąsiadujących z sobą wsi Bogucin Duży i Mały, gm. Rabsztyn od pewnego czasu starają się o przeprowadzenie światła elektrycznego z elektrowni jaworznickiej.

Obydwie wsie są w tych dobrych warunkach, że od linii głównej elektrycznej, doprowadzonej do wsi Klucze, dzieli je zaledwie półtora klm.

Pomimo to jednak elektrownia jaworznicka, do której w swoim czasie zwracali się zainteresowani mieszkańcy, podobno nawet nie odpisała.

W Pilicy powstaje związek
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

W Pilicy odbyło się organizacyjne zebranie właścicieli nieruchomości, na którym wybrano tymczasowy komitet dla powołania do życia związku właścicieli nieruchomości. Do komitetu wybrano: pp. Wiktora Otrębskiego, Mariana Kubiczka, Stanisława Fabiańskiego, Michała Rybczyńskiego i Stanisława Górnickiego.

Na najbliższym posiedzeniu wybrany zostanie zarząd nowego związku.

Inicjatorem zorganizowania związku jest p. Wiktor Otrębski.

ZARZĄD ODDZIAŁU ZW. STRZELECKIEGO w WIERBCE k. PILICY ukonstytuował się na ostatnim zebraniu, jak następuje: pp. Wł. Kwiecień, kier. szkoły — prez. (ponownie), Ant. Rydzyk — zastępca, J. Gruszczyński — sekr., Wł. Latacz — skarbnik, Janina Jeleniowa — kier. pracy kobiec. St. Kasprzykówna — referentka wychow. obywat. Komisja rew.: pp B. Sendra, A. Słaboń, Fr. Gieca.

Oddział w Wierbce w dalszym ciągu wykazuje b. ożywioną działalność, zwłaszcza w dziedzinie wychow. obyw. prowadzone przez p. Kasprzykównę.

Na zebr. przewodniczył p. Urbani, zast. komendanta pow. z Olkusza.

CO SŁYCHAĆ W OSIEDLU BUKOWNO POD OLKUSZEM.

Osiedle letniskowe w Bukownie przygotowuje się w dalszym ciągu do kampanii letniej.

Z wczesną wiosną rozpocznie się budowa mostu żelazo-betonowego na rzece Sztole i Sztolni, co pozwoli wycieczkowiczom do korzystania ze wszystkich terenów letniskowych osiedla.

Również w nadchodzącym sezonie zostanie uruchomiona w osiedlu agencja pocztowa.

RADIO
PROGRAM OGOLNOPOLSKI

Niedziela, 23 stycznia.

8.00 Sygnał czasu i kolęda 8.05 Dziennik poranny, 8.15 Audycja dla wsi 9.00 Transmisja nabożeństwa 11.00 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 Prawo krwi 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi 15.45 Wszystkiego po trochu audycja dla dzieci 16.05 Transmisja ze Zlotu śpiewaczego 16.45 Powieść 17.00 Polska Kapela Ludowa 17.50 Chwila Biura Studiów 18.00 Komedia 19.35 Muzyka taneczna 20.35 Program na jutro 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe 21.15 Wesoła audycja 22.00 Opowieść o Beethovenie 23.00 Patrz programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 23 stycznia.

6.15 Surmy śląskie. 6.30 Koncert poranny. 7.30 Płyty. 8.30 Koncert życzeń. 11.40 Koncert. 13.00 Szkic literacki. 18.45 Pogadanka. 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Recital śpiewaczy. 20.00 Pogadanka. 20.55 Program na jutro. 23.00 Muzyka lekka.

„KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI"
Polski film monumentalny!

Półtora wieku dobiega od chwili, gdy ster skołatanej nawy Rzeczypospolitej ujął generał Tadeusz Kościuszko.

Nieograniczone możliwości odtwórcze filmu dźwiękowego pozwalają na wskrzeszenie przeszłości a ścisłe badania historyczne i talent indywidualny wykonawców potęgują sugestywne złudzenie prawdy dziejowej. Tym zapewne tłumaczy się oszałamiające powodzenie filmów historycznych, które w czasach ostatnich objęły w posiadaniu ekrany całego świata. Jeżeli film polski, z jego ograniczonymi możliwościami na terenie krajowym, ma jakiekolwiek szanse zdobycia rynków zagranicznych — stanie się to za sprawą realizacji historycznych.

Wytwórnia „Libkow — Film", posiadając w swym dorobku artystycznym nie jeden świetnie zrealizowany film historyczny miała wszelkie dane po temu, by podjąć wielkie zadanie wskrzeszenia „Kościuszki pod Racławicami". Nie cofnęła się ona przed poważnymi kosztami scen masowych dobrogatunkowych i ścisłych historycznie kostiumów, precyzyjnych rekwizytów, broni autentycznej, wspaniałych dekoracji, byle tylko film miał świetną oprawę, stojącą na poziomie najlepszych realizacji zagranicznych.

Znane nazwisko utalentowanego a bezsprzecznie najzdolniejszego wśród młodego pokolenia reżysera Józefa Lejtesa, który realizując „Barbarę Radziwiłłównę" dowiódł, że może podiać się zadań najśmielszych gwarantuje filmowi pierwszorzędne wykonanie.

Scenariusz i dialogi Wacława Gąsiorowskiego, pieczą nad stroną obyczajowo historyczną prof. Adama Stebelskiego, ścisłość historyczna broni, sprzętu wojskowego i umundurowania we wzorach łaskawie udzielonych przez Dyrektora Muzeum Wojska plk. Bronisława Gembarzewskiego oraz pomoc wojska — świadczą o sumienności i staranności przygotowań do tej doniosłości dla polskiego świata filmowego realizacji mającej zadokumentować światu żywotność naszej wytwórczości.

Rolę Kościuszki odtworzył Tadeusz Białoszczyński. Głów. r. kobiecą gra urocza i utalentowana Elżbieta Barszczewska. Bohaterskiego zdobywcę armat moskiewskich gra wybitnie uzdolniony Franciszek Dominiak.

Resztę obsady tworzą: Zacharewicz, Pichelski, Samborski Węgrzyn, Kurnakowicz i inni.

Tajemnicza tragedia
w pensjonacie krynickim

W znanym pensjonacie dr. Łazarskiego w Krynicy wydarzyła się w środę straszliwa tragedia.

Zamieszkały tam mgr. farmacji 25 letni Stanisław Nowak .spożywał w swym pokoju śniadanie w towarzystwie sąsiada, emerytalnego podpułkownika 52 letniego Mariana Żółkiewskiego. Jaka była treść rozmowy prowadzonej przy śniadaniu — nie wiadomo.

Nagle rozległy się dwa strzały rewolwerowe. Zaalarmownai odgłosem strzałów sąsiedzi wbiegli do pokoju i ujrzeli leżących na podłodze wśród kałuży krwi Żółkiewskiego z rewolwerem jeszcze dymiącym w kurczowo zaciśnionej dłoni i Nowaka. Obydwu sączyła się z głowy krew.

Jak się okazało, Żółkiewski postrzelił Nowaka w głowę, raniąc go ciężko, po czym popełnił samobójstwo. strzelając sobie w skroń.

Nowaka w stanie groźnym przewieziono niezwłocznie do szpitala w Nowym Sączu, zwłoki zaś śp. Żółkiewskiego zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo — lekarskiej.

Na razie nie wiadomo na jakim tle rozegrał się krwawy dramat.

Jak się wydaje ,obydwaj byli pijani i w takim stanie pokłócili się. W pokoju znaleziono butelkę po wódce i kieliszki.

Flirt z sąsiadem...

— Czy mogę cię o coś poprosić. Samek? — zwróciła się pani Tajblumowa do jedzącego śniadanie małżonka.

— Tak.

— Kup mi firankę!

— Nie.

— Nawet chociaż Ja ciebie proszę?

— Żoneczko kochana! — usmiechnął się pan Tajblum. — Ty wiesz, że twoja prośba jest dla mnie rozkazem!

— No to dlaczego nie chcesz kupić?

— Bo ja nie lubię słuchać niczyich rozkazów!

Pani Tajblumowa poczęła nerwowo bębnić palcami po obrusie.

— Słuchaj, Samek, Ty musisz mi kupić firankę.

— Co to znaczy muszę?

—Bo tam naprzeciwko nas wprowadził się jeden młody człowiek.

— No to co?

— On jeszcze może przypadkiem zobacyć mnie w negliżu. A przecież ty sobie nie życzysz, żeby obcy mężczyzna oglądał twoją żonę w takim stanie?

— Naturalnie — odparł znudzonym głosem pan Tajblum— ale na to nie potrzebuję kupować firanki.

— Jakto nie?

— No bo niech on jeden raz spojrzy na twoje wdzięki, to sam prędko kupi firankę.

Pani Tajblumowa zawrzała gniewem. Nie jednak nie odpowiedziała ,tylko, aby ukarać cynicznego małżonka .poczęła kokietować przez okno młodego sąsiada.

Flirt ów dał nadspodzewanie szybkie rezultaty i gdy pan Tajblum wrócił do domu na obiad, zastał swą połowicę w ramionach pana Dawida S.

Trudno sobie wyobrazić wściekłość zdradzonego małżonka i ilość rękoczynów, jakich się dopuścił na osobie młodego sąsiada. Że zaś podobne naruszenie nietykalnosci osobistej jest przez prawo zabronione, przeto pan Tajblum stanął przed sądem, który skazał go na tydzień aresztu.

20 osób utonęło
PODCZAS PRZEPRAWY PRZEZ WISŁĘ.

Strasznej katastrofe n aWiśle pod Puławami uległ podczas przeprawy po lodzie obóz cygański zdążający do Radomia i dalej do Warszawy.

W chwili. gdy Cyganie przeprawiali się przez Wisłę furmankami, lód załamał się i 20 Cyganów wpadło do wody znikając pod lodem. Ocalało tylko kilka kobiet i dzieci, jadących na dalszych wozach.

Dotychczas jeszcze zwłok nie wydobyło. Rozpacz kobiet i dzieci nie ma granic.

Cyganie byli obywatelami poskimi i pochodzili z woj. stanisławowskiego. Jechali oni do Warszawy w delegacji do króla cygańskiego Kwieka.

Cyganie radomscy zbierają składki na nieszczęśliwe rodziny .pozbawione ojców, mężów i braci.

Obostrzenie rygoru
wobec inż. Doboszyńskiego

Inż. Adam Doboszyński przebywa sam jeden w celi więzienia „Brygidki" we Lwowie. Władze więzienne zaostrzyły wobec niego rygor więzienny, nie pozwalając mu na użycie własnej pościeli, a nawet własnej bielizny nocnej. Ponadto nie wydały zezwolenia na dostarczanie więźniowi żywnosci z poza więzienia jak również odebrały mu możność korzystania z książek i czasopism.

Zabrano także inż. Doboszyńskiemu — skrypt pracy naukowej, jaką rozpoczął w Krakowie, oraz podręczniki, jakiemi podczas tej pracy się posługiwał.

SPORT

Przegrana hokeistów
W DAVOS.

W piątek rozegrano w Davos mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Polski a miejscowym H. C. Davos, zasilonym Kanadyjczykiem Steadianem. Mecz ten przyniós porażkę zespołowi Polski, w stosunku 0:3 (0:1 0:1 0:1) mimo, że gracze nasi przez dwie tercje mieli wyraźną i zdecydowaną przewagę.

Przegrana Włochów
Z REPREZENTACJĄ WARSZAWY 9:7 PKT.

W ub. czwartek wieczorem odbyło się w Cyrku warszawskim spotkanie pięściarzy Warszawy z reprezentacją Rzymu.

Warszawa odniosła zasłużone zwycięstwo w stosunku 9:7 pkt. Sukces jest tym cenniejszy, że reprezentacja Warszawy została osłabiona brakiem Czortka i Kolczyńskiego.

——oOo——

Z uśmiechem



Fryzjer jako hodowca kaktusów.

Dokąd wnosić roszczenia
O ŚWIADCZENIA UBEZPIECZENIOWE

Roszczenia o świadczenia wnoszą ubezpieczeni do tej ubezpieczalni społecznej, w której okręgu znajduje się miejsce zatrudnienia ubezpieczonego. Za miejsce zatrudnienia należy uważać stałe miejsce pracy ubezpieczonego, fabrykę, warsztat, biuro, magazyn, gospodarstwo wiejskie, domowe, urząd. Miejscem zatrudnienia pracowników, którzy nie mają stałego miejsca pracy (np. marynarze) jest siedziba kierownictwa przedsiębiorstwa lub jego oddziału, do którego pracownik został przydzielony.

W wypadkach spornych przy określaniu miejsca zatrudnienia, ubezpieczalnie społeczne mają się kierować względami na interesy ubezpieczonych.

Sygnatura Km. 29/38.

Obwieszczenie
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej II-go rewiru Jan Duda, mający kancelarię w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza nr. 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1938 r. o godz. 10-ej w Dąbrowie Górniczej, ul. Sobieskiego Nr. 25/27 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości składających się z pułki sklepowej, 2 kontuarów, lustra, 3 taborecików 85 klg. wełny różnych gatunków, szafy oszklonej na rzecz firmy „Trójkąt w Kole" i Szmula Piekarskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2145

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik JAN DUDA.

Dnia 21 stycznia 1938 r.

——oOo——

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.4. 1932 r. o postępowaniu Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1938 roku o godz. 10-ej rano w I terminie, lub w dniu 31 stycznia 1938 roku o godz. 10-ej rano w II terminie, w wypadku nie dojścia do skutku licytacji w I terminie odbędzie się sprzedaż 32.000 szt. butelek do piwa oraz 12.000 szt. butelek różnych, oszacowanych na kwotę zł. 4840, w hucie szkła „Staszyc" w Dąbrowie Górniczej przy ul. Staszyca nr. 23, na pokrycie zaległości podatkowych Bayera Wacława na rzecz Skarbu Państwa i innych wierzycieli.

Wyżej wymienione przedmioty w myśl § 92, powołanego na wstępie rozporządzenia, mogą być sprzedane w II terminie licytacji za cenę niższą od oszacowania.

Wymienione ruchomości można oglądać na jedną godzinę wcześniej przed rozpoczęciem licytacji.

URZĄD SKARBOWY
w DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

NOWOOTWORZONY kurs modniarstwa (kapeluszy) dzienny, wieczorowy. Informacje, zapisy Sosnowiec, Żeromskiego 8 „Bazar Polski".

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ przyjmują zapisy. Sosnowiec, Piłsudskiego 18

ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA — Katowice, Szopena 16, przyjmuje zapisy uczniów. Opłaty: nauka przedmiotów praktycznych 15, teoretycznych 5 złotych miesięcznie. Zniżka kolejowa 75 proc.

STENOGRAFII wyuczam w trzech miesiącach pojedyńczo i zbiorowo. Wiadomość Expres Będzin.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego nr. 14 tel. 62498, przyjmują jeszcze zapisy na nowy kurs. Nauka uproszczona — najnowszy system. Świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. Dla Pań pracujących specjalny kurs wieczorowy.

BEZPŁATNIE wyuczam kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie w pracowni sukien i okryć damskich u dyplomowanej instruktorki i mistrzyni cechu Anny Szczepańskiej, Sosnowiec (Wawel) Legionów 28, tel. 61-694.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA starsza służąca. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu.

JUŻ najwyższy czas, żeby Pan zaczął zarabiać pomimo kryzysu. Wytwórnia „Nowości Praktyczne" Warszawa, Złota 37/92

POTRZEBNY chłopiec do terminu rzeźniczego. Czeladź Piaski, Klemensa 4.

STOLARZA i ucznia na praktykę przyjmie pracownia stolarska Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15.

POTRZEBNA bufetowa rutynowana miłej powierzchowności. Kawiarnia „Hel" Sosnowiec, Piłsudskiego 28.

POLECAMY uczciwe pracownice domowe. Różne mieszkania do wynajęcia. Sosnowiec Kilińskiego 1. Biuro „ORZ".

SPÓŁDZIELNIA Spożywców „Sprawiedliwość" w Milowicach poszukuje zdolnego szewca z kartą rzemieślniczą do prowadzenia samodzielnie warsztatu. Zgłoszenia kierować do biura Spółdzielni.

CHŁOPIEC, szkoła powszechna szuka jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa „17".

LOKALE

SKLEP z pokojem wynajmę, urządzenie sklepowe sprzedam. Kołołmicza Nr. 5, Jasiukowski.

LOKAL sklepowy z 2-pokojowym mieszkaniem i kuchnią z wygodami do wynajęcia. Pogoń, Limanowskiego 14-b.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia Sosnowiec, Sobieskiego 60-a, dom Rutkiewiczowej.

DO wynajęcia 4 i 5-pokojowe mieszkania w domu przy ul. 3 Maja 7 vis a vis kina Zagłębie.

RZEMIEŚLNICY, kupcy! Bazar Bystrzanowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30 wynajmuje sklepy, budki, lokale nadające się na warsztaty krawieckie, szewskie itp.

POKÓJ do wynajęcia z wszelkimi wygodami. Wiadomość Sosnowiec, Targowa 15-a. Pomorska Centrala Mebli.

DO wynajęcia dwa sklepy. Siewierz — Rynek 29.

LOKALU na parterze lub I-szym piętrze z 4—5 pokoi z kuchnią skanalizowanego zaopatrzonego w wodę poszukuje Towarzystwo Higieniczne w okolicy ul. Żeromskiego, Mariackiej, Orlej, Reymonta, Pułaskiego, Rudnej, Limanowskiego. Wiadomość: Dr. Molicki, 3-go Maja 13, tel. 62012.

Lokal do wynajęcia

nadający się na fabrykę lub magazyny oraz kilka pokoi przy tym lokalu na biuro lub mieszkanie. Wiadomość Przyrowski, Będzin, Małachowskiego 10.

TRZY pokoje z kuchnią, wygodami zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Bema 1-a.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu. Konrada 4

DWA pokoje kuchnia z łazienką do wynajęcia. Sosnowiec, Kacza 15.

OKAZJA dla fryzjera! Lokal w dobrym punkcie do wynajęcia. Dąbrowa, Narutowicza „Bratniak".

DO wynajęcia pokój z kuchnią od zaraz Sosnowiec, Rybna 5.

MIESZKANIE 5-pokojowe na 1 piętrze do wynajęcia. Czynsz zł. 60. Wiadomość Pogoń, Mała 7 obok Rybnej.

DO wynajęcia garaż lub warsztat. Czysta 8. Wiadomość u dozorcy.

CZTERY pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. 1-go Maja 14 przy Sądzie Okręgowym. Wiadomość u gospodarza.

DWA pokoje z kuchnią do wynajęcia. — Narutowicza 19. Wiadomość w „Zagłębiance".

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice, Dworcowa 18.

„N I N A"

Chrześcijańska pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy najnowszym systemem. Robota solidna. 3-go Maja 14.

Tapczany

otomany, materace, kozetki, fotele, stoły krzesła, siatki do łóżek, przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-105.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Styblińskí

Sosnowiec, Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26, telefon 61882 wykonuje pieczątki **szyldy emaliowane i t. p.**

Tapczany

otomany nowoczesne, leżaki klubowe materace kozetki oraz przeróbki ceny konkurencyjne dogodne warunki spłaty. Zakład Tapicerski Franciszek Flak, Sosnowiec, ul. Orla 15.

KUPIĘ kożuch długi, może być kolejarski. Sosnowiec, Sielecka 21-a Zawodniak.

DOMEK-willa z 3¼ morgowym ogrodem i zabudowaniami w Siewierzu do sprzedania. Cena zł. 6.500. Oferty: Poczta Siewierz, skrytka 3.

SPRZEDAM radio 2-ch lampowe albo zamienię na rower damski nowy. Kuźnica 28, Filarski.

FUTRO męskie okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, Dekerta 24 m. 11 lub 10 w godz. od 15 do 17.

LEICĘ lub lustrzankę kupię okazyjnie. Zgłoszenia Sosnowiec. Telef. 61776.

SPRZEDAM sklep spożywczy z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Dąbrowa, Piłsudskiego 25.

DOM 4 ubikacje sprzedam. Sosnowiec, Daleka 70, Jan Dziurka.

Na okres zimowy

polecamy

piecyki elektryczne

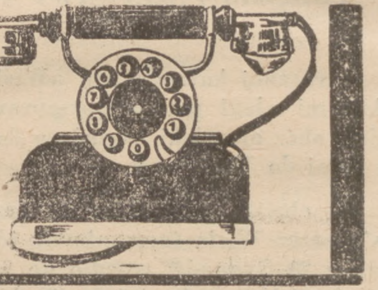
do podgrzewania lokali, biur, sklepów

Specjalne taryfy do ogrzewania

Informacje w sklepie Elektrowni,
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 18.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

Wyciąć! Przechować!



TELEFON ZAŁATWI
każde Twe życzenie

Chrześcijański skład mebli F. GDESZ
Będzin, Małachowskiego Nr. 21

POSIADAM NA SKŁADZIE najnowocześniejsze meble własnego wyrobu, jak: sypialnie, jadalnie, kuchnie, gabinety z fornierów krajowych i zagranicznych. — Otomany, tapczany, kozetki, materace. Ceny przystępne. — Wykonanie solidne.



MASZYNY SINGERA

do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" i „Torpedo" 150 zł. „Rast & Gassera" 160 zł jak nowe damskie, męskie, cylindrowa, leworamienna, mereżkarka, dziurkarka, okrętkowa czółenkowa 40 zł.

ODERBERG, SOSNOWIEC, 3 Maja 11a/26 w podwórzu

Hurtowy skład win krajowych i zagranicznych wszelkich gatunków
poleca **M. KRAKOWSKI**
SOSNOWIEC, 3-go MAJA 12 i PAŃSKA 8
Duży wybór starych win we wszelkich gatunkach. — Ceny niskie. — Obsługa solidna

TACHOMETRY numeratory, zegary kontrolne, przyrządy pomiarowe itp. naprawia fachowo zakład zegarmistrzowski
W. Niepoń ul. 3-go Maja 23 w podwórzu, gmach hotelu Victoria naprzeciw dworca kolejowego. Drugie wejście od ul. Warszawskiej 1

Najlepiej i najszybciej informuje **„EXPRES ZAGŁĘBIA"** 6-14-97
Zamawiać można telef.

HARMONIE stoliczkowe, pianowe, hromatyczne, dwurzędówki, skrzypce, mandoliny sprzedaje, reperuje. B. Rutkowski Sosnowiec, 1-go Maja 12-a.

SAMOCHÓD typu Ford sprzedam zaraz Adam Żak, ul. Królowej Jadwigi 21 (dom kolejowy) w Dąbrowie Górn.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singerowską. Ul. Małachowskiego 30, Sosnowiec. Jędrusik.

SPRZEDAM domek z placem 40 prętów. Śródmieście Sosnowiec, Przejazd Nr. 2.

„PANI" SALON MÓD

Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a 1 piętro poleca w dużym wyborze najnowsze modele kapeluszy damskich.

DOM nowy dochodowy dwa piętra wygody, 13 lat wolny 10 proc. dochodu dający. Plac 105 prętów przy Królewskiej 36,83 frontu sprzeda gospodarz Moniuszki 14.

DO sprzedania używane meble, lustra, stoły, biurka nowoczesne, pralka, numeratory, gramofon i książki, ceny przystępne. Będzin Hotel „Bristol".

PIANINO i fortepian sprzedam okazyjnie zaraz. Będzin. Kołłątaja 30 Barenblatt

DO sprzedania magiel elektryczny w dobrym stanie. Wiadomość w administracji

NAJWIĘKSZA rozmaitość w skrzynkach domowych znaleźć można tylko w Chrześcijańskim Składzie Mebli nowych i używanych B. Błotniewskiego. Sosnowiec, 3-go Maja 7. Uwaga! Tylko w podwórzu.

KUPIĘ beczkę do wożenia wody, do 50 wiader. Wiadomość w administracji.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JAN MIGAS zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Miechów.

KANIA JÓZEF zgubił książkę wojskową wydaną przez 2 pułk Strzelców konnych.

RÓŻNE

POSZUKUJĘ pożyczki 6 tysięcy złotych na pierwszą hipotekę. Zgłoszenia do administracji pod „Pożyczka".

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia zegarmistrzowsko-jubilerska przyjmuje wszelkie reperacje i przeróbki, wykonanie fachowe terminowe. B. Rutkowski, Sosnowiec 1 Maja 12-a.

TRWAŁĄ ondulację wykonuje solidnie i tanio zakład fryzjerski. Sosnowiec Staszica 25. Starczewski dawniej Sielecka 27

POŻYCZĘ 1—2 tysiące na hipotekę, dam dobry procent i zabezpieczenie złoty w złocie. Zgłoszenia Sosnowiec, Bema 1-a M. Batko.

PODZIĘKOWANIE.

Sz. Zarządowi kopalni Czeladź serdecznie dziękuję za składkę, że mi w takim nieszczęściu raczyli pomóc i panu mechanikowi Szymańskiemu, że raczył się przyczynić za mną nieszczęśliwą. Z poważaniem

Florianna Dydakowa.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Red. odp.: Tadeusz Lipski

Tam gdzie zginął ojciec Benwenuty

Walki powstańcze na terenie obecnego pow. Zawierciańskiego

Siedemdziesiąt pięć lat mija od chwili wybuchu powstania Styczniowego, okres czasu dostateczny, aby objektywnie spojrzeć na istotę ówczesnych poczynań zarówno zwycięskich, jak i przegranych. Niektóre kontury przeszłości powstańczej zatarł czas o kolicznośći źli ludzie, z tysięcy nazwisk dobrze zasłużonych podówczas sprawie, wiele utonęło w zapomnieniu O większości tych bohaterów nic, prawie nie wiemy.

By nie porosły mchem niepamięci mogiły powstńcze, by nie poszedł w zapomnienie wysiłek bohaterów leżących snem wiecznym w tych mogiłach z okazji rocznicy, należy wspomnieć o bojach, jakie wówczas prowadzono w najbliżej otaczającej nas okolicy, należy wspomnieć o bohaterach i tych mogiłach, które były pokrzepieniem ducha, młodszego pokolenia.

Na terenie dzisiejszego powiatu Zawierciańskiego, liczne były bitwy i potyczki powstańców z Moskalami. Pierwsza bitwa, o której nam wiadomo, miała miejsce w Mrzygłodzie, do którego w dniu 28 lutego 1863 roku nadciągnął oddział powsatńców, pod komędą Cieżkowskiego będący. Oddział ów zmęczony ciągłymi marszami i wielu potyczkami, spragniony wypoczynku, mając duże braki, tu zapragnął wypocząć i uzupełnić się. Po kilku niespełna godzinach, na skutek zdrady dokonanej przez chłopa z Będusza Karola Machurę, nadciągnęli od Żarek Moskale w sile 180 ludzi, dowodzeni przez kapitana Tetcera. Cieżkowski dowiedziawszy się o nadciągających Moskalach, polecił naprędce urządzić na rynku barykady, planując bezwzględną obronę, lecz rada przyboczna przekonała go, by tego zaniechał z powodu braku broni, oraz zmęczenia ludzi. Postanowiono cofać się w stronę Włodowic.

W ślad za cofającymi się powstańcami podążyli Moskale, z sztabskapitanem Aleniczem na czele, który przy zachęceniu swych sołdatów do atakowania Polaków ugodzony kulą powstańczą, padł na miejscu. W bitwie tej powstańcy stracili 5-ciu ludzi, których pochowano nad brzegiem rzeki Warty, gdzie dotąd mają krzyż na mogile.

Moskale, mszcząc się za udział mieszczan Mrzygłodzkich w powstaniu, spalili kilka domów, wywołując popłoch mieszkańców, których w najbrutalniejszy sposób teroryzowali. W marcu 1863 roku był w Mrzygłodzie obóz powstańców, będący pod rozkazami Kurowskiego. W obozie tym przebywał czas jakiś ze swym sztabem dyktator Langiewicz.

Przybył tu również z rozkazu Mierosławskeigo, garybałdzista Mossakowski na czele 280-ciu pieszych i 20-tu konnych. W dniu 5 maja na obóz ten napadli Moskale, lecz po kilku godzinnej bitwie zostali odparci, wówczas obóz zwinięto i oddział powstańczy pomaszerował w stronę Żarek.

Trzecia bitwa w Mrzygłodzie miała miejsce 12. 7. 1863 roku. Pod Kuźnicą tuż za Zawierciem, w dniu 22. 3. 1863 roku powstańcy z partyzantem Cieszkowskim na czele stoczyli krwawą bitwę z owiele silniejszym przeciwnikiem. W bitwie tej między innymi padł ugodzony kulą moskiewska O. Benwenuty Manka vel Mankowski. Bernardyn Skoła, świątobliwy zakonnik natchniony i głośny podówczas kaznodzieja, który z krzyżem w ręku walczących „Za wiarę i Ojczyznę" powstańców prowadził do ataku.

Bohater ten śmiertelnie ranny skonał na rękach powstańca Michała Poleskiego, obywatela ziemskiego z Rokitna Szlacheckiego, który krwią jego oblany zeszyt kazań zabrał z sobą i potym złożył w Krakowie.

Tamże poległ Michał Henryk Wodzyński, ziemianin z pobliskiej miejscowości. Mogiła poległych pod Kuźnicą powstańców, znajduje się na granicy majątku Kromołowa i Rekitna, tuż przy torze kolejowym. Pod Łazami stoczono bitwy w dniu 24 kwietnia i 5 maja 1863 roku. Pomiędzy Jaworznikiem a Żarkami w dniu 24 kwietnia na wypoczywających powstańców, którzy zdążali z Krakowa do obozu w Mrzygłodzie napadli nocą Moskale. Wyczerpani ciągłymi marszami powstańcy, pomimo bohaterskich wysiłków, nie zdołali opanować pola bitwy. Dowódca oddziału Mossakowski widząc ciężkie położenie, dał rozkaz do odwrotu. Oficerowie Skąpski i Wierzbiński, zebrawszy resztę niedobitków kilka razy prowadzili oddział do ataku na bagnety, torując sobie drogę w stronę Ogrodzieńca. Z całego oddziału liczącego koło 300-tu ludzi poległo około 50-ciu. Była to jedna z najkrwawszych bitew, rozegranych w okresie powstania.

STANISŁAW LASKOWSKI
Zawiercie.



„POWSTANIEC Z LUDU ZE SZTANDAREM"
Z cyklu „Polonia" — Artura Grottgera.



Joan Fontaine i Nino Martini w filmie „Music for Madame".



NA POBOJOWISKACH DALEKIEGO WSCHODU.

Rreprodukujemy zdjęcie o wysokim napięciu dramatycznym, przedstawiające oddział Chińczyków, ruszający z wyciągniętymi bagnetami do ataku na pozycje japońskie.

Szczury przestrogą

dla górników

W górniczej miejscowości Zortman w Stanie Montana znajdują się szczury pod pieczołowitą ochroną tamtejszych górników, którzy zawdzięczają tym zwierzętom bezpieczeństwo życia i pracy w podziemnych sztolniach.

Ilekroć wydarzyły się w kopalniach podziemne wstrząsy i oberwania się zwałów węglowych zauważyli górnicy, że na krótki czas przed katastrofą uciekały szczury gromadami z podziemi, co było niezawodnym sygnałem dla górników, aby opuszczali zagrożone krużganki. Istotnie też niebawem następowała katastrofa.

W ten sposób kilka już razy uniknęli górnicy neiszczęścia i od tegoczasu otaczają oni szczury nawet opieką i bacznie śledzą ich zachowania się, oraz obecność w kopalni.

Oryginalny bankiet

W miejscowości Florence w stanie Arizona Jakub Odom, skazany na śmierć za mordertswo rabunkowe wyraził życzenie, by pozwolono mu urządzić bankiet dla rodziny i przyjaciół.

Władze więzienia zgodziły się spełnić to ostatnie życzenie skazańca, który zaprosił 15 osób. Bankiet odbył się w więzieniu i trwał do rana Skazaniec zachowywał się swobodnie i wesolo, wspominał dawne, dobre czasy, serdecznie rozmawiał z matką, żoną i przyjaciółmi.

O świcie bankiet został przerwany gdyż zbliżała się godzina wyznaczona egzekucji. Na prośbę matki fotograf więzienny zrobił zdjęcie niesamowitego bankietu z wszystkimi jego uczestnikami i Odom uścisnąwszy matkę i żonę i pożegnawszy się z przyjaciółmi, wychylił ostatni kieliszek wina i odszedł do celi śmierci.

W kilka minut później już nie żył

Sprawy kobiece

Radość życia nosimy w sobie

Człowiek kulturalny naszych czasów przyzwyczaił się już uważać kult dla zdrowia i piękna fizycznego za rzecz zrozumiałą i normalną. Dosyć już suchotniczych piersi, krzywych kośćców oraz przeczulonych nerwów. Idea odrodzenia fizycznego człowieka dąży do wytworzenia nowej rasy ludzi pięknych i zdrowych fizycznie oraz moralnie.

Tempo obecnego życia domaga się również całkowitego zmienienia zasad higieny. Kobieta dzisiejsza żyje szybko i intensywnie. w ciągu miesiąca przeżywa więcej niż jej babki w ciągu całych lat. Żyje w wieku radia elektryczności, niepojętych rekordów wytrzymałości i siły a demon szybkości od urodzenia trzyma ją nieubłaganie w swych trybach.

A jednak kobieta współczesna nie starzeje się prawie wcale, wiecznie młoda rozbawiona i uśmiechnięta, nie chce słyszeć o swym wieku lub co gorsza o zbliżającej się starości. To też nie ma dzisiaj kobiet starych ani brzydkich, są tylko kobiety zaniedbane. Starość zabił nieustanny ruch i pogoń za wrażeniami, a t. zw. dawniej brzydotę bezpowrotnie zatuszowały staranność i dbałość o wygląd zewnętrzny. Kobieta dzisiejsza pomimo pracy i zawrotnego tempa życia ze specjalną starannością myśli o swojej urodzie i nie pozwala tak łatwo odejść młodości.

Co więc należy czynić, aby osiągnąć ów największy cud 20-go wieku zachowanie wiecznej młodości.

Przede wszystkim należycie przestrzegać trzeba racjonalnego trybu życia. — Jest to podstawa zachowania młodego i świeżego wyglądu. Przestrzeganie życia higienicznego wymaga zachowania odpowiedniego stosunku pracy do odpoczynku i posiadanych sił. Dlatego też nie można podać jednego szematycznego dla wszystkich planu na wypoczynek, pracę rozrywki i sen. Przeciętnie tylko można podzielić je w sposób następujący: 8 godzin pracy, 9 godzin snu. 3 godziny rozrywek fizycznych i umysłowych, ewentualnie ruch na świeżym powietrzu, czytanie itd. 1 godzinę na zabiegi toaletowe w ciągu całego dnia, 1 godzinę na wykonanie administracji i czynności gospodarczych.

Przeciętna norma pracy wynosi 8 godzin, która to ilość musi być potraktowana indywidualnie zależnie od intensywności, warunków i sił danej jednostki.

Pracę dobrze jest urozmaicić sobie humorem i śmiechem. Nic tak bowiem nie wpływa na jej wydajność jak pogodna i wesoła atmosfera.

Praca połączona z brakiem ruchu jest największym złem, jakie można wyrządzić organizmowi. Kobiety, prowadzące żywot siedzący powinny znajdować rozrywkę i wypoczynek w pracy fizycznej oraz spacerach na świeżym powietrzu. — Dla osób pracujących w ogrodzie wypoczynkiem będzie przeczytana książka. — Prawdziwa sztuka wypoczywania polega na daniu odpoczynku każdemu narządowi naszego ciała, zaś umiejętny i racjonalny wypoczynek jest podstawą zdrowia i życia higienicznego.

Najdoskonalszym sposobem wypoczynku dla każdego żywego ustroju jest sen. Ilość godzin snu według dawniejszych zapatrywań, stosownie do okoliczności wynosiła od 7 do 9 godzin. obecnie jednak higiena nakazuje sen uzależniać od ogólnych potrzeb organizmu i kłaść się do łóżka wówczas, gdy się czuje potrzebę snu. Osoby anemiczne i wątłe winny spać dłużej, nawet do 12 godzin dziennie.

Bardzo przykrą dolegliwością jest bezsenność. Aby jej uniknąć nie należy jadać obfitych kolacji wogóle. a zwłaszcza przed udaniem się na spoczynek. Lekkie pożywienie wieczorne powinno być spożyte na 3—4 godziny przed snem. Przy próżnym żołądku sen jest krótszy i znacznie pożyteczniejszy. Kiedy szybkie zaśnięcie sprawia trudność, pożądany rezultat mogą wywołać: rytmiczne oddychanie mechaniczne liczenie, masaż kręgosłupa. a wreszcie monotonny dźwięk zegara.

Należy zwrócić uwagę na bardzo szkodliwe dla higienicznego trybu życia — nadmierne i stałe spieszenie się. Ten pośpiech jest wytworem środowiska wielkich miast. Powoduje on zużywanie się całego organizmu w postaci zahamowania krążenia soków trawiennych, zatrucia organizmu. zużycia pracy sercowej i zniszczenie nerwów. Trudno jest w gorączkowym tempie naszego życia utrzymać spokój i uniknąć pośpiechu. Jednak całą siłą woli i świadomością należy temu przeciwdziałać.

Zdrowy nastrój psychiczny jest najważniejszym warunkiem pracy, powodzenia, zdrowia i urody kobiecej. Stan zdrowia ciała i ducha pozostają ze sobą w ścisłym związku. Bardzo często smutek, przygnębienie lub melancholia mają przyczynę w organiźmie chorym lub nie domagającym. Wszelka egzaltacja oraz granicząca z nią neurastenia i histeria oraz wogóle wszystko co czyni kobietę niezadowoloną z siebie i z życia, wynika ją najczęściej ze złego stanu zdrowia, zaburzeń przewodu pokarmowego, chorób wątroby. obstrukcji, niezaspokojenia potrzeb życia płciowego i innych dolegliwości fizycznych.

Bardzo często się zdarza, że przez ćwiczenia głębokich wdechów i wydechów. zastosowania środków drastycznych itd. kobieta przygnębiona, wiecznie niezadowolona; do niczego niezdolna i nikomu niepotrzebna staje się dzielną, energiczną, wesołą i radosną.

Przez codzienne ćwiczenia swej silnej woli można zupełnie zmienić swoje usposobienie. W tym celu każda kobieta powinna ćwiczyć codziennie (początkowo w ciągu kilkunastu minut lub jednej godziny) w pozbywaniu się złości, zazdrości obawy i troski. Tajemnica bowiem pogody i radości życia polega nietylko na odsunięciu obaw i trosk. lecz na ich zlekceważeniu. Stan psychiczny człowieka jest jego największą wartością, którą zmienić lub wypaczyć, względnie naklonić może najlepiej on sam.

Dr. J. ŚWITALSKA.

Laboratorium dr. Świtalskiej w Warszawie udziela za naszym pośrednictwem wszelkich porad kosmetycznych. Czytelniczki „Expresu Zagłębia“ zechcą pytania z tej dziedziny kierować pod adresem naszej redakcji.

Polska ma najwięcej koni

w Europie

Polska należy do krajów posiadających największą ilość koni. Statystyczy europejscy obliczyli, że w końcu roku 1936 najwięcej koni w Europie (nie licząc Rosji, którą nie zaliczają do liczby krajów europejskich) posiadała Polska, ogółem przeszło 3,9 miliona. Na drugim miejscu stoją Niemcy — 3.7 miliona koni, na trzecim — Francja — 2.9 miliona koni, potym Rumunia — 2.1 miliona itd. Jeżeli chodzi o ilość koni w stosunku do liczby mieszkańców to na pierwszym miejscu stoi Irlandia, gdzie na 100 mieszkańców wypada 15 koni. Polska zajmuje tu drugie miejsce, posiadając na 100 mieszkańców 12 koni.

DOBRY ŻART.

PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU.

Policjant do żebraka:
— Jakto? Wczoraj byliście ślepcem, a dzisiaj głuchoniemym?
Żebrak: — A, gdyby pan odzyskał wzrok, zaniemówiłby pan ze zdumienia, jak ja.



MARLENA DIETRICH
w karykaturze.

864 słowa w jednym zdaniu

Jeden z francuskich tygodników literackich ogłosił oryginalny konkurs na znalezienie najdłuższego zdania, jakie istnieje w literaturze. Znalazło się wielu amatorów, którzy poczęli skrzętnie doszukiwać się „zdania - olbrzyma“. Rezultaty konkursu są dość ciekawe. Początkowo wydawało się, że zwycięstwie odniesie zdanie, wyjęte z powieści Dickensa pod tytułem: „Nikolas Nickleby“. Jest to zdanie, składające się z 335 wyrazów.

Już po kilku dniach jednak jeden z czytelników tygodnika zwrócił uwagę redakcji na zdanie z dzieła znakomitego angielskiego historyka sztuki Ruskina, znajdującego się w jego dziele pod tytułem: „Współcześne malarstwo“. Zdanie to składa się z 619 słów.

Ale również Ruskin musiał skapitulować wobec jeszcze dłuższego zdania, które znaleziono w słynnej powieści Wiktora Hugo „Nędznicy“. Jest to zanie, złożone aż z 748 wyrazów.

Ostateczne rekord pobiło zdanie z powieści Marcelego Prousta: „Sodoma i Gomora“. W zdaniu tem znajdują się nie mniej i nie więcej, tylko 864 wyrazy. To zdanie - olbrzym wypełniłoby niemal całą szpaltę gazety...

**Dwa razy daje — kto szybko daje
Złóż dziś ofiarę na Pomoc Zimową!
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa**